

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Wojciech Zaręba
Sędziowie:	SA Beata Siewielec (sprawozdawca) SA Andrzej Kaczmarek
Protokolant	Artur Trubalski

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie
po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r.

sprawy **S. B.** oskarżonego z art. 173 § 4 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt II K 94/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyła rozstrzygnięcie o nieważce, orzeczonej na podstawie art. 46 § 2 k.k.;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. U. poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 2300 zł (dwa tysiące trzysta złotych) tytułem opłaty za II instancję oraz 20 zł (dwadzieścia złotych) tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

S. B. (1) oskarżony został o to, że w dniu 15 kwietnia 2011 roku w godzinach nocnych na drodze K-2 w G., gm. K., woj., (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) z prędkością przekraczającą prędkość dopuszczalną 90 km/h, nie zachował należytej ostrożności i podejmując manewr wyprzedzania poprzedzającego go pojazdu w sytuacji braku możliwości bezpiecznego wykonania takiego manewru, przekroczył oś jezdni, w wyniku czego nieumyślnie uderzył w jadący z przeciwnej strony pojazd marki B. (...) nr rej. (...) kierowany przez M. U., który to pojazd w wyniku uderzenia zmienił tor swojego ruchu i uderzył w samochód marki V. (...) nr rej. (...), którym realizowana była usługa przewozu pasażerskiego, czym nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym, narażając na bezpośrednie

niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia wszystkich uczestników wypadku, w wyniku którego to zdarzenia pasażer samochodu osobowego marki B. (...) nr rej. (...) S. U. doznał obrażeń ciała w postaci otarcia naskórka brody, rozerwania opłucnej i mięśni czwartego międzyżebra po prawej stronie klatki piersiowej złamania czterech żeber po stronie prawej, stłuczenia mięszu płuca prawego, pęknięcia ściany piersiowego odcinka aorty, około 1700ml płynnej krwi w lewej jamie opłucnowej i około 200 ml płynnej krwi w jamie opłucnowej prawej, podbiegnięcia krwawego krezki jelita cienkiego po stronie prawej, niewielkich płytkich ran skóry powierzchni grzbietowej ręki prawej, rany skóry kłębu kciuka lewego, otarć naskórka w zakresie podudzia prawego i kolana lewego, zasinienia podudzia lewego, niedokrwienia tkanek i narządów wewnętrznych, w wyniku czego poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, natomiast kierujący tym pojazdem M. U. doznał obrażeń ciała w postaci złamania podkrętarzowego kości udowej prawej, uszkodzenia (...) i (...) stopnia II stawu kolanowego prawego, urazu głowy, rany tłuczonej okolicy czołowej, które należąc do kategorii średnio-ciężkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, zaś niżej wymienione osoby znajdujące się w pojeździe V. (...) nr rej. (...) doznały następujących obrażeń ciała: M. J. – skręcenia kręgosłupa szyjnego, złamania kości bocznej podudzia lewego, rany tłuczonej okolicy pięty lewej, które należąc do kategorii średnio-ciężkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, B. M. – wstrząśnienia mózgu, złamania kości nosa, rany okolicy nasady nosa, stłuczenia uda i podudzia prawego, otarcia naskórka, które należąc do kategorii średnio-ciężkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, J. O. – skręcenia kręgosłupa szyjnego, złamania szczytu kostki bocznej podudzia prawego, urazu głowy, licznych powierzchownych ran skóry twarzy, rany śluzówki wargi górnej, które należąc do kategorii średnio-ciężkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, K. S. - otwartego II stopnia złamania nasady bliższej kości piszczelowej lewej, rany płatowej podudzia prawego, rany skalpacyjnej szczytu głowy, które należąc do kategorii średnio-ciężkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, R. Z. – złamania trzony kości piszczelowej prawej, które należąc do kategorii średnio-ciężkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, D. Z. – urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania kości nosa, stłuczenia podudzia prawego, otarcia naskórka, skręcenia kręgosłupa szyjnego, które należąc do kategorii średnio-ciężkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, S. B. (2) – urazu głowy i kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej, podbiegnięcia krwawego po stronie prawej, stłuczenia kolana prawego, otarcia naskórka, które należąc do kategorii lekkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedmiu dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, A. C. – stłuczenia tylnej powierzchni uda prawego, krwiaka, skręcenia kręgosłupa szyjnego, potłuczeń ogólnych, urazu kolana prawego, które należąc do kategorii lekkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedmiu dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, K. D. – urazu głowy, otarcia skóry w okolicy ciemieniowej lewej, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia kolana prawego, podbiegnięć krwawych w okolicy ramienia i przedramienia prawego oraz okolicy kolana lewego, otarcia naskórka w okolicy barku lewego, które należąc do kategorii lekkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedmiu dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, J. S. – urazu barku lewego, urazu uda lewego, krwiaka podskórnego, urazu żeber po stronie prawej, skręcenia kręgosłupa szyjnego, potłuczeń ogólnych, które należąc do kategorii lekkich powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedmiu dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy;

tj. o czyn z art. 173 § 4 k.k.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach uznał S. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że przyjął, że na skutek tego czynu pokrzywdzona J. O. doznała nadto obrażeń ciała w postaci skręcenia stawu kolanowego, zaś pokrzywdzona K. S. doznała nadto obrażeń ciała w postaci krwiaka w obrębie przedramienia prawego i za czyn ten na mocy art. 173 § 4 k.k. skazał go na karę dwóch lat pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 5 lat, na zasadzie art.

71 § 1 k.k. orzekł karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 100 złotych każda, na mocy art. 42 § 1 k.k. orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, w oparciu o art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. U. nawiązkę w kwocie 20 000 zł, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 1 180,80 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 8 000 zł kosztów sądowych, w tym 2 300 zł opłaty, zwalniając go w pozostałej części z wydatków postępowania.

Z wyrokiem tym nie zgodził się obrońca oskarżonego.

Zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zarzucił orzeczeniu:

I. obrażę prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 i art. 4 ustawy z dnia 20.06.1997 r prawo o ruchu drogowym polegające na niezastosowaniu tych przepisów traktujących o obowiązku zachowania ostrożności przez wszystkich uczestników ruchu i „zasadzie ograniczonego zaufania” przy ocenie prawnej zachowania uczestników zdarzenia w dniu 15 kwietnia 2011 r na drodze K-2 w G. w kontekście naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, jako przesłanki warunkującej odpowiedzialność za przestępstwa określone w art. 173 § 4 k.p.k., podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy instytucje prawa o ruchu drogowym – „ostrożności” i „szczególnej ostrożności” powinny być realizowane za pośrednictwem instytucji” ograniczonego zaufania” przez kierowcę samochodu m-ki B. nr rej. (...) M. U., zaś niezastosowanie art. 4 Prawa o ruchu drogowym;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na wyprowadzeniu z ujawnionych okoliczności nieprawidłowych wniosków w zakresie uznania oskarżonego S. B. winnym umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu, co znalazło odzwierciedlenie w treści orzeczenia o skazaniu oskarżonego za popełnienie przestępstwa określonego w art. 173 § 4 k.p.k., podczas gdy materiał dowodowy ujawniony w toku procesu dostarczył podstaw do uznania, że S. B. (1) kierując w dniu 15 kwietnia 2011 r pojazdem marki F. nr rej. (...) pomimo naruszenia określonej w art. 24 ust. 2 Prawa o ruchu drogowym zasady szczególnej ostrożności przy wyprzedzaniu poprzedzającego go pojazdu nie dokonał tego naruszenia umyślnie, a nadto naruszenie to nie pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowo skutkowym ze spowodowaniem katastrofy w ruchu lądowym, gdyż to niebezpieczeństwo spowodowało dopiero nieprawidłowe zachowanie kierowcy pojazdu m-ki B. - M. U., który nie realizując elementarnej ostrożności wymaganej od każdego uczestnika ruchu lądowego polegającej na obserwacji drogi, po której prowadził pojazd, naruszając zasadę ograniczonego zaufania i mając możliwość dostrzeżenia sytuacji niebezpiecznej na drodze nie zachował szczególnej ostrożności i nie zrobił nic, aby uniknąć niebezpiecznej sytuacji, czym bezpośrednio doprowadził do zderzenia pojazdów F. oraz B. i w konsekwencji B. z V. (...) przewożącym pokrzywdzonych wskazanych w zarzucie, a ustalenia powyższe winno skutkować uznaniem oskarżonego niewinnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

III. abstrahując od poprzednich zarzutów związanych z winą – niesłuszne zastosowanie wobec oskarżonego środka karnego i zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej nawiazki w kwocie 20 000 zł, podczas gdy w sytuacji finansowej oskarżonego pozostającego bez pracy, który wspiera finansowo jego ciężko chorą narzeczoną, mając na uwadze możliwość dochodzenia przez pokrzywdzoną oskarżycielkę posiłkową wszelkich roszczeń związanych z zadośćuczynieniem i odszkodowaniem od ubezpieczyciela oskarżonego, nawiązka w orzeczonej kwocie jest szczególnie dolegliwa i jej realne wykonanie wątpliwe.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;
- ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy jest w zasadniczej części całkowicie bezzasadna, choć na skutek jej wniesienia konieczna stała się korekta wyroku w zakresie błędnie orzeczonego przez Sąd Okręgowy środka karnego w postaci nawiązki, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się natomiast do apelacji obrońcy nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, jakoby sąd orzekający nieprawidłowo zrekonstruował obowiązki prawne uczestników zdarzenia, zaś sformułowany w punkcie I zarzut obrazy art. 3 ust. 1 i art. 4 ustawy z dnia 20.06.1997 r. prawa o ruchu drogowym dowodzi niezrozumienia przez skarżącego sformułowanych w tych przepisach zasad ruchu drogowego.

Zasada ograniczonego zaufania (zasada względnej ufności) zakłada, że każdy ma prawo liczyć, iż inni uczestnicy ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego zachowania. Możliwość i powinność przewidywania nieprawidłowego zachowania uczestnika ruchu drogowego musi wynikać z uświadomionej przez sprawcę okoliczności lub sytuacji, wskazującej na możliwe, sprzeczne z prawem i zasadami ruchu drogowego postępowanie. Okoliczności te lub sytuacje muszą być jawne i dostrzegalne dla prowadzącego pojazd (uch. pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33, teza 6; wyr. SN z dnia 10 lutego 1976 r., III KRN 70/75, OSNPG 1976, nr 4, poz. 34).

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy, zważyć należy, że M. U. jechał prawidłowo, swoim pasem ruchu i stosownie do cytowanej wyżej zasady miał prawo liczyć na to, że inni uczestnicy ruchu drogowego, w tym oskarżony, będą zachowywać się prawidłowo. To oskarżony pomimo znacznego natężenia ruchu, zapadającego zmroku, poruszając się w kolumnie samochodów, wykonywał niebezpieczne manewry wyprzedzania poprzedzających go pojazdów. Przystępując do wyprzedzania S. - długiego samochodu ciężarowego z przyczepą, S. B. (1) widział światła nadjeżdżającego z przeciwka pojazdu i mimo to przystąpił do wykonania manewru, w sposób rażący naruszając nakaz wynikający z art. 24 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawa o ruchu drogowym i naruszenie to miało niewątpliwie charakter umyślny. Zgodnie z obowiązkiem wynikającym z cytowanego przepisu kierujący pojazdem obowiązany jest przed wyprzedzeniem upewnić się czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu. Kierowca pojazdu wyprzedzającego, przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania, musi brać pod uwagę istniejącą sytuację na drodze i dopiero po jej rozeznaniu i upewnieniu się, że istnieją ku temu warunki, może przystąpić do wyprzedzania. Wyprzedzający - jak wskazał Sąd Najwyższy - musi mieć absolutną pewność, że na widocznym i wolnym odcinku drogi zdoła wyprzedzić jadący wolniej pojazd. Powinien przy tym uwzględnić panujące warunki drogowe, stan pogody, szerokość jezdni, utrudnienia w ruchu itp." (wyr. SN z dnia 18 lipca 1972 r., V KRN 256/72 (w:) R.A. Stefański, Przystępstwa i wykroczenia..., poz. 302).

Skoro nawet obrona nie kwestionuje naruszenia przez oskarżonego nakazu szczególnej ostrożności wynikającego z art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawa o ruchu drogowym, nie może być skutecznie kwestionowany też fakt, że to S. B. (1) stworzył stan zagrożenia na drodze i to jego działanie było przyczyną katastrofy. Bezpodstawnym jest też stanowisko apelacji, że niebezpieczeństwo to spowodowało dopiero nieprawidłowe zachowanie kierowcy pojazdu marki B. – M. U. a już całkowicie mijają się z prawdą, twierdząc, że M. U. nie zrobił nic, aby uniknąć niebezpiecznej sytuacji.

Zarówno w świetle obiektywnych dowodów w postaci opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, jak i zeznań świadków zdarzenia, w tym zeznań M. U. oczywistym jest, że z chwilą, gdy nieprawidłowe zachowanie S. B. polegające na zajechaniu kierującemu B. drogi i zjechaniu na przeciwległy pas ruchu podczas manewru wyprzedzania stało się dla kierowcy B. jawne i dostrzegalne natychmiast podjął manewr obronny zjeżdżania do prawej krawędzi jezdni.

Słusznie Sąd Okręgowy przyjął też, że naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa ruchu drogowym miało charakter umyślny. Przypomnieć należy, że oskarżony miał świadomość, że droga nie jest wolna do wykonania bezpiecznego manewru, gdyż widział światła jadącego z przeciwka pojazdu. Mimo to podjął manewr wyprzedzania długiego pojazdu, zjechał na lewą część jezdni, zajeżdżając drogę i uniemożliwiając kontynuowanie jazdy M. U. nadjeżdżającemu z przeciwnego kierunku. Oczekiwanie przez oskarżonego, czy wręcz zmuszanie jadącego z przeciwka

kierowcy do zjeżdżania na swoją prawą stronę nie znajduje zaś żadnego oparcia w przepisach. Stosownie do art. 26 ust. 61 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawa o ruchu drogowym tylko kierujący wyprzedzanym pojazdem wolnobieżnym, ciągnikiem rolniczym lub pojazdem bez silnika jest obowiązany zjechać jak najbardziej na prawo w celu ułatwienia wyprzedzania. M. U. takiego obowiązku nie miał. Oskarżony całkowicie bezpodstawnie zatem liczył na to, że zdąży wykonać manewr lub też, że jadący z przeciwka kierowca ustąpi mu miejsca, zjeżdżając do prawej krawędzi. W świetle powyższych rozważań, istotne wątpliwości budzi stanowisko sądu pierwszej instancji odnośnie przyczynienia się do wypadku M. U., na skutek podjęcia przez niego spóźnionego manewru obronnego zjazdu do prawej krawędzi jezdni a zwłaszcza twierdzenie, będące wyrazem akceptacji opinii biegłego, że M. U. mógłby uniknąć wypadku, gdyby podjął decyzję o zjechaniu do prawej krawędzi jezdni w chwili rozpoczęcia wyprzedzania samochodu S. przez kierowcę F.. Równie dobrze można by wywodzić, że M. U. uniknął by wypadku, gdyby jechał inną drogą. Z uwagi na kierunek wniesionej apelacji (tylko na korzyść) szersze rozważania w tej kwestii wydają się być jednak bezprzedmiotowe, bowiem ustalenia w tej mierze nie mogą być skorygowane przez sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego.

W aspekcie podnoszonych przez obrońcę zasad ostrożności i ograniczonego zaufania, podkreślić jeszcze raz należy, że M. U. właśnie respektując powyższe reguły ostrożności i ograniczonego zaufania w ruchu drogowym z chwilą, gdy nieprawidłowe zachowanie S. B. polegające na zajechaniu mu drogi i zjechaniu na przeciwny pas ruchu podczas manewru wyprzedzania stało się dla niego jawne i dostrzegalne podjął manewr obronny zjeżdżania do prawej krawędzi jezdni, stąd sformułowany przez obronę zarzut obrazy prawa materialnego, uznać należy za całkowicie bezzasadny. Obarczanie przez obronę odpowiedzialnością za powstały skutek kierującego B. tylko na tej podstawie, że ten zbyt późno zauważył rażące zachowanie oskarżonego na drodze, wbrew twierdzeniom autora apelacji, w niczym nie przerywa związku przyczynowo-skutkowego, bo w sensie kauzalnym to zachowanie oskarżonego stanowiło przyczynę zderzenia pojazdów i spowodowania katastrofy w ruchu lądowym oraz zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób, w rozumieniu art. 173 § 1 i 4 k.k., następstwem której była śmierć pasażera B. oraz ciężkie i lekkie obrażenia pozostałych uczestników katastrofy. Nie może budzić wątpliwości, że zdarzenia w postaci podjętego przez oskarżonego nieprawidłowego manewru wyprzedzania i nastąpienia ustawowo określonego skutku dają się uporządkować i połączyć w łańcuch następujących po sobie zmian. Oskarżony swoim zachowaniem podjętym w ustalonych warunkach drogowych stworzył, a następnie zwiększył ponad społecznie akceptowalną miarę prawdopodobieństwo wywołania skutku i ta nieostrożność oskarżonego stanowiła nieodzowny element warunku, od którego wystąpienia uzależnione było spowodowanie skutku. (wyrok SN z 2006 r., WA 39/05, Biul. PK 2006, nr 3, poz. 1.3.4).

Mając na uwadze zaprezentowane motywy za całkowicie chybiony uznać należy sformułowany w punkcie II apelacji zarzut dokonania przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń, co do umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego i zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy tym naruszeniem a skutkiem w postaci katastrofy w ruchu lądowym. Bezspornie to na skutek zachowania S. B. doszło do zderzenia jego pojazdu z pojazdem marki B. (...), kierowanym przez M. U., który w wyniku tego zderzenia zmienił tor swojego ruchu i uderzył w samochód marki V. (...) przewożący wielu pasażerów.

Odnosząc się natomiast do zawartej w apelacji argumentacji co do zasądzonej od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej nawiazki, wskazać należy, że ani sytuacja materialna oskarżonego, ani możliwość dochodzenia przez pokrzywdzonego roszczeń od ubezpieczyciela nie stanowi przeszkody do zasądzenia na rzecz pokrzywdzonego odszkodowania czy też zadośćuczynienia od sprawcy wypadku.

Rzecz w tym, że w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy zamiast wnioskowanego na podstawie art. 46 § 1 k.k. przez oskarżycielkę posiłkową J. U. zadośćuczynienia, z obrazą prawa materialnego, zasądził od oskarżonego na jej rzecz nawiazkę na mocy art. 46 § 2 k.k. Tymczasem zgodnie z art. 46 § 2 k.k. nawiazka na podstawie tego przepisu może być orzeczona wyłącznie na rzecz pokrzywdzonego, sensu stricto, to jest na rzecz osoby, o której mowa w art. 49 k.p.k., a nie na rzecz tzw. stron zastępczych, to jest osób jedynie wykonujących prawa pokrzywdzonego z powodu jego śmierci. W istocie zatem nawiazka nie wchodzi w grę w razie skazania za przestępstwo spowodowania śmierci, gdyż beneficjentem nawiazki orzekanej na podstawie art. 46 § 2 k.k. może być wyłącznie pokrzywdzony i nie może być ona zasądzona na rzecz innych beneficjentów obowiązku naprawienia szkody, w tym na rzecz osób najbliższych

zmarłemu pokrzywdzonemu. /vide: Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrok z dnia 17 czerwca 2009 r., II AKa 93/09, KZS 2009/10/37, LEX nr 552034/

Z uwagi na to, że apelacja została wniesiona jedynie na korzyść oskarżonego niedopuszczalna była zmiana wyroku i wymierzenie oskarżonemu środka karnego na innej podstawie, w tym zadośćuczynienia na podstawie art. 46 § 1 k.k. Podkreślić jednak należy, że dokonana przez Sąd Apelacyjny korekta wyroku w postępowaniu karnym, nie pozbawia osób uprawnionych możliwości ubiegania się, w drodze procesu cywilnego o zrekompensowanie przez sprawcę przestępstwa wyrządzonej im szkody i krzywdy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o nawiązce, orzeczonej na podstawie art. 46 § 2 k.k., zaś w pozostałej części, nie dopatrując się uchybień polegających uwzględnieniu z urzędu utrzymał go w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za drugą instancję uzasadniają przepisy art. 636 k.p.k. i art. 8, art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 z późn. zm.), zaś o wydatkach na rzecz oskarżycielki posiłkowej art. 627 k.p.k.